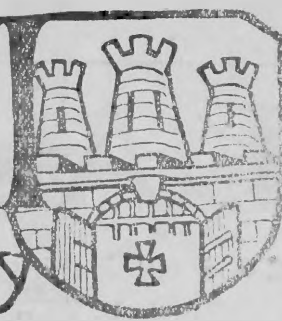




DZIENNIK PŁOCKI

ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY



Nr 128

Opłata pocztowa
uiszczona ryczałtem

PŁOCK, Piątek 29 Maja 1931 roku.

Konto czekowe P.K.K.
61990.

ROK X

CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” 20 GR.

PRENUMERATA MIESIĘCZA 4 ZŁ., Z ODNOSZENIEM DO DOMU ZŁ. 4,50, NA PROWINCJI 5 ZŁ.

Zaprzysiężenie nowego Rządu P. premier Prystor objął urządowanie

Warszawa, dn. 29.5. Wczoraj o g. 12-iej w południe odbyło się na Zamku zaprzysiężenie nowego gabinetu.

Przed tym aktem p. premier Prystor przybył do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, gdzie nastąpiło pożegnanie ustępującego ministra.

P. premier Prystor, żegnając się z urzędnikami, podkreślił w krótkim nacechowanym serdecznością przemówieniu wysoki poziom urzędników Ministerstwa Przemysłu i Handlu, obywatelskim cechujący ich w pracy oraz umiejętność liczenia się z istniejącymi warunkami, wyraził przytem nadzieję, że i nadal wytrwale będą pracować każdy na swym posterunku dla dobra kraju.

W imieniu urzędników Ministerstwa Przemysłu i Handlu żegnał ustępującego ministra p. wiceminister przemysłu i handlu Koźuchowski, dziękując za życzliwą ocenę pracy urzędników Ministerstwa i zapewniając ze swej strony p. premiera Prystora o gotowości urzędników Ministerstwa do dalszej lojalnej i wyteżonej pracy dla Państwa.

Po zaprzysiężeniu gabinetu p. premier Prystor przyjechał do prezydium Rady Ministrów, gdzie odbył dłuższą konferencję z b. premierem Sławkiem

i p. wicepremierem Pierackim.

O godzinie 12 min. 15 p. premier Prystor przybył ponownie do Min. Przemysłu i Handlu wraz z nowomianowanym ministrem, gen. dr. Zarzyckim, któremu po dłuższej naradzie przekazał urządowanie.

W godzinach popołudniowych pan prezes Sławek został przyjęty przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej na pożegnane audjencje.

Pożegnanie ustępującego premiera Sławka w prezydium Rady Ministrów odbędzie się prawdopodobnie w dniu dzisiejszym.

Dowiadujemy się, że b. premier Walery Sławek podejmować będzie dziś wieczorem w apartamentach prezesa Rady Ministrów obiadem członków rządu na którego czele stał i członków rządu obecnego.

W dniu wczorajszym p. minister Jan Piłsudski złożył na ręce marszałka Sejmu dr. Kazimierza Świątalskiego pismo rezygnacyjne ze stanowiska wice-marszałka Sejmu.

O godz. 1 min. 30 w Ministerstwie Skarbu dotychczasowy minister pan Matuszewski zdał przedowanie p. ministrowi skarbu Piłsudskiemu

Prof. Piccard wylądował w Tyrolu

Zaloga zdrowa — balon nieuszkodzony — osiągnięto wysokość 16 tys. mtr.

Innsbruck, 28.5. Posterunek żandarmerji w Soelten komunikuje, że o godz. 9-iej oberżysta w m. Gurgl dostrzegł balon Piccarda, leżący na stokach Alp na wys. 2500 mtr. Ekspedycja ratunkowa złożona z 5 osób pod kierownictwem oberżysty znalazła Piccarda i jego towarzysza inż. Kipfa wewnątrz gondoli balonu nieprzytomnych. Załączono przysłań oddziału ratunkowego samolotem z Monachjum

Berlin, 28.5. Odbyty pod flagą szwajcarską lot prof. Piccarda do stratosfery udał się. Balon osiągnął wysokość 16 tys. mtr. Lądowanie odbyło się bez przeszkód wczoraj o godz. 22-iej na lodowcu Gurgler Feerner na granicy austriacko-włoskiej. Prof. Piccard i jego towarzyszy odzyskali przytomność i znajdują się w drodze do wioski w Alpach Oetztaleskich. Balon i instrumenty naukowe są nieuszkodzone.

Wojsko strzeże wrót Bazyliki św. Piotra

Rzym, 29.5. Dwie kompanie wojska strzegą dnem i nocą wejścia do bazyliki św. Piotra i wrót do pałacu watykańskiego.

Wczorajsze demonstracje antyklerykalne studentów — o czym donosił „United Press” — powtórzyły się w większym zakresie. Studenci krążyli po

ulicach, wznosząc okrzyki na cześć faszyzmu oraz przeciw Papieżowi i klerowi.

Do większych demonstracji doszło przed gmachem uniwersytetu. Wiele szyb uniwersytecie zostało rozbitych kamieniami.

Pożar w stoczni modlińskiej

Wczoraj o godz. 10 wynikł groźny pożar na terenie stoczni modlińskiej, gdzie zapalił się tartak.

Z powodu wielkiego upału, nagromadzone zapasy drzewa szybko zapalały się od iskieł i w krótkim czasie płomienie przeniosły się na przyległe magazyny.

Na ratunek rzucili się pierwsi członkowie straży ochotniczej w stoczni, jednocześnie zwrócono się o pomoc w różne strony nawet do Warszawy.

Pierwsza z pomocą przybyła wojskowa straż garnizonu modlińskiego, pod kierunkiem komendanta J. Czarnoty oraz referenta bezpieczeństwa garnizonu, kpt. W. Zarskiego, w składzie 26

ludzi.

Następnie przybyły straż z Nowego Dworu, Kazunia (wojskowa) i dwie motopompy duże, oraz dwie przenośne z ratuszowego i mirowskiego oddziałów z Warszawy.

Wreszcie do pomocy wezwano oddział saperów z twierdzy modlińskiej. Zawdzięczając energicznej wspólnej akcji oraz dostatecznej ilości wody — groźny pożar zdołano zlikwidować w południe.

Dogaszanie zgłiszcz trwało do godziny 1-iej po południu. Spalił się tylko tartak i część przyległych magazynów. Przyczyna pożaru nieustalona. Straty poważne. Stacja kolejowa ocalała.

Aresztowanie proboszcza grecko katolickiego w Warszawie

Ksiądz Aleksy Pelipenko proboszcz grecko-katolickiej parafji Czechów na Wołyniu od dłuższego czasu zajmował się przeprowadzaniem spraw rozwodowych.

Ks. Pelipenko dostarczał zainteresowanym osobom podrobione orzeczenia Sądu Duchownego w Użhorodzie (rzekomo jako autentyczne dokumenty) o unieważnieniu małżeństw i następnie w w swojej parafji w Czechowie dawał śluby rozwiedzionym przez siebie osobom, wskutek czego świadomie przyczyniał się do popełniania bigamji.

W następstwie okazało się, iż cały szereg osób zostało wprowadzonych w

błąd i narażonych na różne przykrości.

Bardzo wiele skarg przeciwko ks. Pelipenko wpłynęło do urzędu prokuratorskiego w Warszawie.

Sledztwo wdrożył okręgowy sędzia śledczy 1-go rewiru m. st. Warszawy który, wobec zarzutów natury kryminalnej przeciwko ks. P. w związku z rozwodami i udzielaniem ślubów, nakazał zaarrestować księdza proboszcza Pelipenko.

Tego ostatniego wczoraj przywieziono pod eskortą do Warszawy i osadzono w więzieniu na „Pawiaku” do dalszej dyspozycji władz sądowo-śledczych.

2 miliony bezrobotnych w Sowietach

Ryga, dn. 29.5. Bezrobocie w ZSRR wzrasta w niepokojący sposób. Po przeprowadzeniu kolektywizacji rolnictwa tysiące rolników porzuca rolę i napływa do miast w poszukiwaniu pracy. Ludność miast w ostatnim roku wzrosła przeciętnie o 15 proc. Ponieważ urzędy pośrednictwa pracy zostały zniesione

brak jest statystyki.

„Krasnaja Gazieta” stwierdza, że w Leningradzie liczba bezrobotnych waha się przeciętnie pomiędzy 400 i 500.000. W Moskwie bezrobotnych jest około 60.000. W całym zaś ZSRR liczba bezrobotnych wynosi około 2 milionów.

Wizyta Prez. Doumera w Anglii

Londyn, 29.5. W dziennikach angielskich ukazała się pogłoska, że nowy prezydent Francji Doumer zamierza wyjechać do Anglii celem złożenia oficjalnej wizyty królowi angielskiemu. Nie należy jednak oczekiwać, aby wizyta

nastąpiła jeszcze w roku bieżącym. Prezydent Doumer jest wielkim zwolennikiem porozumienia angielsko-francuskiego i uchodzi w kołach politycznych za przyjaciela Anglii.

Kronika polityczna

Ustąpienie p. wiceministra Koca

Dowiadujemy się, że p. wiceminister Adam Koc ustępuje ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu

Przed ustąpieniem wiceministra Grodyńskiego

Dowiadujemy się, że podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu dr. Grodyński, w najbliższych dniach ustąpi ze swego stanowiska i obejmie jedno z wyższych stanowisk w administracji skarbowej.

Posel S. Starzyński — wiceministrem Skarbu

Dowiadujemy się, że nominacja po. Stefana Starzyńskiego na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu podpisana będzie w najbliższym czasie

11.340.000 zł. na zasiłki dla bezrobotnych w czerwcu r. b.

Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia pod przewodnictwem wiceministra pracy i opieki społecznej p. T. Szubarto wicza. Przyjęto przedstawiany przez komisję budżetową preliminarz budżetowy F. B. na miesiąc czerwiec b. r.

Po stronie wpływów preliminarz ten przewiduje m. in. kwotę 2.200.000 zł. z tytułu wkładek zakładów pracy za zabezpieczonych robotników. Po stronie wydatków preliminarz przewiduje na zasiłki ustawowe dla bezrobotnych robotników kwotę 11.340.000

Samoloty niemieckie nad Polską

Katowice, 29.5. Dziś w godzinach południowych przeleciały nad granicą polską dwa samoloty niemieckie typu sportowego. Jeden aparat przybył od Gliwic skierował się ku Katowicom, drugi zaś widziany był o godz. 12.30 w miejscowościach pogranicznych Bu

chacz i Szarlej i kierował swój lot w kierunku Bytomia. Ponieważ oba aparaty znajdowały się na wysokości około tysiąca metrów, nie zdołano stwierdzić ich numerów. Oba płatowce przeleciały granicę polsko-niemiecką dwukrotnie, nie ulega więc wątpliwości, iż były to aparaty niemieckie.

Polski samolot znów nad Afryką

Jeden z pilotów wojskowych, porucznik Józef Lewoniewski, który ostatnio brał udział w międzynarodowym raidzie awionetek, udaje się — jak już to przed kilku tygodniami „Kurjer Poranny” za-

powiadał — w podróż dookoła świata.

Porucznik Lewoniewski gigantyczny ten lot odbywać będzie na całkowicie polskim samolocie „PWS 52”, wykonanym w Białej Podlaskiej, gdzie lotnik obecnie przebywa, czyniąc ostatnie przygotowania do raidu.

Trasa lotu dotychczas jeszcze nie została szczegółowo wytknięta, wiadomo już jednak, że początkowo, po starcie z Białej Podlaskiej, oficer polecie do Afryki, a stamtąd nad morzami i lądami wszystkich innych części świata.

Gigantyczny ten raid — obok niedawnej wyprawy kapitana Skarżyńskiego i porucznika Markiewicza dookoła Afryki — wykaże krzepkość „polskich skrzydeł”, które z powodzeniem współzawodniczą z lotnictwem innych państw uważanych za lotnicze mocarstwa.

Z kinematografów

Kino „Nowości” sprawiło swym bywalcom miłą niespodziankę, wznowiając wyświetlanie u nas przed kilku laty filmu „Anna Karenina”. Film ten będący przeróbką głośnej powieści Tolstojego, należy do czołowych arcydzieł wytwórczości filmowej, odbiegając daleko od szablonu przeciętnych, stale przez nas oglądanych, obrazów. Główne role odgrywa najidealniejsza para kochanków filmowych, John Gilbert i Greta Garbo, która w filmie tym zablysła pełnią swego genialnego aktorskiego.

Kino „Nowości” — ANNA KARENINA

LATANA ZGODA

P. P. S. (C. K. W.) oddawna już znajduje się na rozdrożu. Lewe skrzydło tej partii (Drobner, Zaremba, Ciołkosz) ciągną ją ku komunizmowi. Prawica (Barlicki, Liebermann, Niedziałkowski) pragną nadal lawirować pomiędzy lojalnością wobec własnego Państwa a jego zdradą na rzecz tej czy innej międzynarodówki, pomiędzy chłopskim indywidualizmem gospodarczym a nakazami kolektywizmu, wynikającymi z ewangelii Karola Marksa. Praktycznie różnice te wyrażają się w tem, że lewica dąży do zerwania z „centrolewem” i do rozpoczęcia natychmiastowej walki o „rząd robotniczo-chłopski”, zaś prawica pragnie nadal prowadzić „centrolewów”, nie zrażając się „drobno-mieszcząnskimi” ideałami partii chłopskich.

Dwa te dążenia w łonie partii P. P. S. C. K. W. starły się na kongresie tej partii, który odbył się podczas Zielonych Świąt w Krakowie. Ujawniły się głębokie różnice, rozsadzające od wewnątrz przetrzymane kadry zwolenników Ignacego Daszyńskiego. Liebermana, Barlickiego. Wprawdzie na 214 głosujących delegatów znalazło się tylko 37, którzy poparli komunizujący wniosek Drobnera za dążeniem do jak najszybszego utworzenia rządu robotniczo-chłopskiego. Ale już następna rezolucja pos. Zaremby oświadczająca się przeciwko dalszemu udziałowi P. P. S. C. K. W. w centrolewie” zyskała aż 91 głosów. Jest to już mniejszość bardzo poważna.

Narazie do jawnego rozłamu nie doszło. Ale kongres ostatni ujawnił głęboką rysę w ideologii i dążeniach praktycznych P. P. S. C. K. W. Klajstrowanie tej rysy rzekomą dyscypliną partyjną nienawiele się przyda. Ewolucja P. P. S. C. K. W. w stronę komunizmu jest zjawiskiem zupełnie naturalnem z chwilą gdy szeregi tej partii opuścili ci, co reprezentowali tradycję walki o niepodległość Polski. W łonie obecnej partii P. P. S. C. K. W. mają przed sobą przyszłość pp. Drobnerzy i Ciołkosze, bynajmniej zaś nie Daszyński, Barlicki, Niedziałkowski. Fałszywa pozycja tych, którzy resztkami sił goniąc zdołali jeszcze preferować swe rezolucje i swych kandydatów do Rady Naczelnej, polega na tem, że partje chłopskie, którym narzucają się oni na opiekunów i przywódców politycznych, bynajmniej nie palają do nich miłością wzajemną. Zielony Sztandar”, organ świeżo skłonego Zjednoczenia Ludowego, jako pierwszy swój obowiązek uważał za stosowne dać odpawę socjalistom i wyjaśnić, że chłop polski, jako zwolennik własności prywatnej, posiada swój własny sztandar rolniczy, zielony i bynajmniej mu nie pilno stać pod czerwonym sztandarem kolektywizmu. Naciskani przez swoich własnych „towarzyszów” z komunizującej

lewicy dzisiejsi „starzy” z P. P. S. C. K. W. prędzej czy później będą musieli skapitulować z „samodzielnej” polityki, albo też znajdą się już na kongresie najbliższym w mniejszości.

Pp. Drobnerzy i Ciołkosze wiedzą dobrze, gdzie komunistyczne raki zimują i zaprowadzą PPS CKW na właściwą drogę, która prowadzi prosto do kominternu moskiewskiego. *Dzeta.*

Z T-stwa Przeciwo gruźliczego

W środę abiegła dn. 27 b. m. odbyło się doroczne zebranie walne T-stwa Przeciwo gruźliczego. Na przewodniczącego powołano prezesa T-stwa, kierownika laboratorium bakterjologicznego, p. Malewskiego. Sprawozdanie doroczne odczytał skarbnik T-stwa, dr. Ossowski.

T-stwo, liczące około 100 członków, poza składkami, stanowiącymi na ogół niewielką część dochodu, utrzymuje się głównie z zapomóg: Kasy chorych, Magistratu, Sejmiku i województwa.

Dochody z tych źródeł wyniosły w roku sprawozdawczym 1930 r.: z Kasy chorych — 250 zł., z Magistratu — za rok 1929—600 zł., za rok 1930 300 zł., z Sejmiku — z roku 1930 90 zł. Ze składek członkowskich wpłynęło 461 zł. z ofiar 273 zł. 73 gr. Dni przeciwo gruźlicze dały 411 zł. 51 gr. W sumie dochody wyniosły 5122 zł. 64 gr., wobec 4465 zł. 78 gr. rozchodów.

Najważniejsze pozycje rozchodowe stanowią: pensja pielęgniarki, opłata lekarza, lokal, lekarstwa i t. p.

Głównym terenem działalności T-stwa jest przychodnia przeciwo gruźlicza, istniejąca od roku 1919, przy szpitalu św. Trójcy w Płocku. Kierownikiem przychodni, wkładającym tu dużo ofiarnej pracy, jest dr. Piasecki (2 razy tygodniowo godziny przyjęć lekarza, 6 razy — praca pielęgniarki). W roku sprawozdawczym udzielono ogółem 834 porady w przychodni (40 mężczyznom, 326 kobietom i 368 dzieciom). Osób z rozpoznaną gruźlicą korzystało z pomocy poradni w ciągu roku ogółem 27 mężczyzn, 41 kobiet, 116 dzieci. Zmarło w okresie sprawozdawczym 8 mężczyzn, 10 kobiet, 3 dzieci. W szpitalach umieszczono chorych na gruźlicę: mężczyzn 50, kobiet 60, dziecko 1.

W przychodni stosowano liczne zabiegi lekarskie: dokonano przesiewień Roentgena 354 (u osób 250), 8 zdjęć roentgenowskich. U 250 osób zbadano płucną, systemem Kocha, prob. Pirgueta 337, zastrzyków podskórnych arzenikowych 967 u 50 osób, do żylnych wlewać wapna 176.

Pielęgniarka ogółem dokonała odwiedzin 1309 u 200 rodzin.

Przychodnia dokonała rozdawnictwa bezpłatnego lekarstw za 230 zł., prócz tego stosowano bezpłatnie dożywienie (osobliwie rozdawnictwo cukru), pochozącego z darowizn.

Poza pracą w przychodni, działalność T-stwa ujawniła się również w akcji propagandowej, która stosowana

była szczególnie intensywnie podczas dni przeciwo gruźliczych, przyczem wygłoszono 7 odczytów z przezroczami, przy ogólnej liczbie 309 słuchaczy. Rozdano nadto 60 broszur popularnych traktujących o gruźlicy.

Przychodnia przy dosyć intensywnej pracy, wykazuje pewne braki, których usunięcie jest rzeczą konieczną, a więc w pierwszym rzędzie niezbędne jest zaopatrzenie przychodni w mikroskop własny i aparat do odmy sztucznej.

W uwagach, wypowiedzianych z powodu sprawozdania, dr. Piasecki jako na główny warunek polepszenia w funkcjonowaniu przychodni — wskazał na konieczność sprowadzenia jeszcze jednej pielęgniarki. Zmusza do tego coraz większy napływ chorych do przychodni, zaznaczający się silnie z chwilą przyłączenia do miasta Radziwa, gdzie gruźlica pochłania dużo ofiar. Stoją temu na przeszkodzie braki finansowe.

W dalszym ciągu obrad dyskusja rozwinęła się nad sprawą związania budżetowego. W przedstawionym preliminarzu budżetowym przychód wynosi około 4000 zł., rozchód 8182 zł. Zdaniem obradujących, pp. lekarzy Piaseckiego, Kirszenszteina, Mazowieckiego, oraz p. Malewskiego — niedobór ten da się osiągnąć przez ściągnięcie za ległości od Magistratu, od Sejmiku i z Kasy Chorych, przy odpowiednich redukcjach (między innymi zerzeczanie się nabytą mikroskopu). Po tych obradach sprawozdanie i budżet przyjęto.

Przy tej sposobności dyskutujący polecieli przysłusze zarządowi zająć się ze szczególną gorliwością sprawą zaległości, z wstawieniem usilnej presji, osobliwie na Magistrat i Kasę Chorych. Wpłacanie przez Kasę Chorych na rzecz T-stwa 50 zł. miesięcznie, wobec coraz liczniejszego napływu chorych z Kasy do przychodni T-stwa, uznano za rzecz wprost niedopuszczalną.

Po obradach przystąpiono do wyboru Zarządu T-stwa. Prezes T-stwa, p. Malewski oświadczył, że wobec wysuwającej się na czoło zagadnień T-stwa sprawy subsydjów, którą najlepiej poprowadzić może dr. Beczkowicz, jako posiadający największe wpływy w instytucjach subsydjujących, rzeka się stanowiska prezesa, proponując na swoje miejsce dr. Beczkowicza.

Kandydatura dr. Beczkowicza, poparta przez doktorów Piaseckiego, Mazowieckiego, Kirszenszteina i innych —

Reorganizacja lecznictwa denty-stycznego w Kasach Chorych.

Ponieważ lecznictwo denty-styczne w Kasach Chorych wymagało reformy nie tylko pod względem metod leczniczych, lecz również pod względem doboru sił lekarskich i organizacji pomocy denty-stycznej. Ogólnopolski Związek Kas Chorych utworzył specjalną komisję, złożoną z rzeczoznawców, stomatologów profesorów klinik stomatologicznych, oraz reprezentantów Okręgowych Związków Kas Chorych i większych Kas Chorych w Polsce.

Komisja ta po odbyciu szeregu konferencji opracowała wytyczne dla reformy lecznictwa denty-stycznego w Kasach Chorych. Nowe zasady lecznictwa denty-stycznego, opublikowane w ostatnim 9 tym numerze „Wiadomości Kas Chorych”, zawierają na wstępie przepisy ogólne, a następnie obejmują rozdziały, dotyczące świadczeń Kas Chorych, zasad leczenia denty-stycznego, zaleceń, mających na celu poprawę zębolecznictwa, profilaktyki, i protezowania, kwalifikacji stomatologów i lekarzy-denty-stów, inspektoratu stomatologicznego, statystyki, chirurgii stomatologicznej i t. d.

Reorganizację zębolecznictwa w Kasach Chorych, na zasadach opracowanych przez przejawiający żywą działalność Ogólnopolski Związek Kas Chorych, należy powitać z radością, jako duży krok naprzód w dziedzinie lecznictwa denty-stycznego szerokich rzesz ubezpieczonych w Kasach Chorych.

OSTRZEŻENIE:

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy naszego wyrobu należy przy kupnie akonaować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków z marką fabryczną „KOGUTEK - MIGRENO-NERVOSIN” GASECKIEGO, znanych od lat 30. Zwracajcie uwagę i nie dajcie się przy kupnie namówić na uporczywie polecone naśladownictwo w ludzko podobnem do naszego opakowaniu. Najlepiej żądać proszków „KOGUTEK - MIGRENO - NERVOSIN” w naszym oryginalnym opakowaniu po 5 sztuk w pudełeczku. Cena 75 groszy. Osoby, dla których przyjęło proszka sprawia pewną trudność mogą przyjmować proszek „Kogutek - Migreno - Nervosin” w formie tabletki (2 tabletki odpowiadają 1 proszkowi). Opakowanie po 20 tabletek 1 zł 50 gr. Żądać tabletek „Kogutek - Migreno - Nervosin” w oryginalnym opakowaniu GASECKIEGO. Na każdej oryginalnej tabletkie odbity znak „Kogutka.”

została przyjęta jednogłośnie. Na wiceprzewodniczącego powołano ponownie dr. Mazowieckiego. Kierownikiem przychodni pozostał dr. Piasecki, skarbnikiem dr. Ossowski. Na sekretarza powołano dr. Jarockiego. Pozatem wchodzi do Zarządu lekarz miejski i lekarz powiatowy.

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali dr. Żenczykowski i mag. Gościński.

W wolnych wnioskach przypomniał raz jeszcze dr. Piasecki o konieczności powołania drugiej sanitariuszki do przychodni, o ile oczywiście pozwolą na to środki.

Wacław Ciechowski

72)

GIMNAZJUM PŁOCKIE I PŁOCK

w okresie 1877—1887 r.

Uroczystości koronacyjne w Płocku.

Wszystko to wiedziałem, ale to bynajmniej nie dawało klucza do zrozumienia treści tego fragmentu, któryśmy z wielkiem powodzeniem pod kierunkiem Jezierskiego wykonywali. Dowiedziałem się o co rzecz chodzi dopiero znacznie później, gdy mnie już licho po Rosji nosić zaczęło, a przytem przeważnie po miastach, które posiadały operę. Otóż ustawowo, czy przepisowo, każde z tych przedsiębiorstw, rozpoczynając 15 sierpnia swój sezon obowiązkowo dla podniesienia uczuć patriotycznych i miłości dla dynastji wystawiało operę „Żyźn za cara”, a jak ta opera skutecznie to czyniła i jak ten patriotyzm i ową miłość wysoko podniosła, wiadomo już powszechnie, nie o to przecie chodzi. Historia tej opery jest taka.

Mikołaj (oczywiście pierwszy) chciał mieć operę, obrazującą czyn bohaterski wspomnianego powyżej Susanina, ale że żadnemu z poetów rosyjskich nie ufał, więc sprecparowanie odpowiedniego libretto polecił Niemcowi „z duszą rosjanina” baronowi Rosenowi, który miał wszelkie kwalifikacje potemu z wyjątkiem talentu, daru wersyfikatorskiego, znajomości języka, patriotyzmu i „rozumowania” na zimno. Napisał więc coś niesłychanie niedołężnego, w czem niema ani treści, ani akcji, ani scen dramatycznych, ani monologów, czy dialogów, dających możność kompozytorowi napisania pięknych arji czy duetów. Z tego libretta sztydziła krytyka przez trzy panowania, bo niechby kto spróbował je krytykować za Mikołaja I.

Do libretto tego atoli napisał muzykę Glinka, potomek rodziny szlacheckiej ze Smoleńszczyzny, której jedna gałąź zmoskwiała i schyzmatyczczała, druga pozostała polska i katolicka, jak poeta i powieściopisarz Xawery Glinka (iks obowiązkowe) zwany również Ksenofantem, rolnik i działacz społeczny Mikołaj Glinka i t. d. Kompozytor był prawosławny, ale ani to, ani niedołężne

libretto, nie przeszkodziło mu do napisania opery pięknej, pierwszorzędnej, która jeżeli nigdzie po za Rosją wystawiana nie była, a, oczywiście, dziś przedsięwzięcia operowy wraz ze wszystkimi wykonawcami, gdyby pomyślał o jej wznowieniu, zostałby przed pierwszą próbą rozstrzelany, to właśnie z powodu libretta i jego pseudo-patriotyzmu.

Tu zaznaczyć trzeba, że jedno tylko udało się Rosenowi najzupełniej zresztą przypadkowo i nieświadomie „Żyźn za Cara” jest nie tyle satyrą na Polaków, co umiała zestawieniem pewnych faktów budzić w widzach uczucie gniewu i nienawiści do Polaków. Głównym bohaterem opery nie jest bowiem wcale rosjanin, lecz oddział wojowników polskich, który zapędził się aż gdzieś pod Warszawę i tu uprawia swoje rzemiosło. Zdawało-by się, że taki oddział ma dużo do powiedzenia, znalazłszy się w tak niezwykłych warunkach, zdala od większych sił, w pośrodku wrogiej ludności, ale poczciwy baron Rosen uważa, że w tych warunkach nie robił on nic innego, jak pięknie ubrany w kontusze i żupany, pobrzękując ostrogami wciąż tańczył i tańczył, a wresz-

cie w literalnym słowa tego znaczeniu dał się wyprowadzić w pole jakimś chamidm. Dało to sposobność Glince do skomponowania pięknego poloneza i jeszcze piękniejszego mazura, ale w trzęsącym realistycznie nastrojonym moskali musiałoby się obudzić uczucie politowania i pogardy. Tu wojna, jednokół bandy zbuntowane, od kraju daleko, a oni nie lepszego nie mają do roboty, jak wytańcowywać i co najbardziej oburzające, bo prowadzą za sobą cały tabor pięknych, jeszcze piękniej ubranych ubranych dam wszelkiego wieku. „Lekkomyślny naród.. A że koniec końców Lisowczycy czy podkomendni jakiegoś Kmicica starszego spostrzegają, że Susanin ich wyprowadził w pole i roznoszą go na szablach, więc na moskala, który zrozumieć nie mógł, że rozniesienie na szablach ukamienowanie, rozstrzelanie, czy też gilotynowanie jest równie dobrem załatwieniem pewnego rodzaju spraw zawilskich i obu rzało ich, że cały oddział rzuca się z szablami na jednego, zwłaszcza, że tym jednym był jaki Szalapin, lub inny lubiany bas.

-(d. c. n.)

Płockie Echo

MAJ

29

PIATEK

Dziś

S. d. Teodozji

Jutro

S. d. Feliksa

WYŻUR NOCNY W APTEKACH.

DZIŚ — Śmigielskiego

JUTRO — Włodkowskiego

Apteka czynna od g. 7 wiecz. do 9 rano.

WYŻUR NOCNY LEKARZA

DZIŚ w porze nocnej przyjmuje

dr. WINOGRON

Czytelnia Parafjalna.

(Dobrzyńska 5).

Otwarta od 5 do 7 wiecz. prócz niedziel i świąt.

Tow. Naukowe.

Biblioteka otwarta we wtorki, czwartki
soboty od 4 — 6 po południuMuzeum otwarte w piątki i niedziele
od 11-ej do 1-ej po południu.

RADJO - KONCERTY

Program na dziś

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
15.35 „Z życia polskich zespołów śpiewających“.15.50 Lekcja języka francuskiego.
16.15 „Kącik artystyczny L. S. G.“
16.30 Muzyka z płyt gramofonowych.
17.15 „Czy pszczoła myśli“.
17.45 Koncert orkiestry i chóru męskiego „Suma“ (dyrekcji Tramwajów Kiejskich).19.10 Giełda rolnicza
19.40 Prasowy Dziennik Radjowy.
20.00 Pogawianka mrzyczna.
20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej.

Po koncercie i komunikatach transmisyje ze stacji zagranicznych.

„Tydzień Dziecka“ w Płocku.

Jeszcze nigdy Płock nie zajął się tak gorliwie sprawą urządzania „Tygodnia Dziecka“, jak obecnie. W dniu 26 maja 1931 r. odbyło się w sali Rady Miejskiej w Ratuszu płockim specjalne posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta miasta p. inż. A. Ostaszewskiego.

Po zagajeniu Pan Przewodniczący informował zebranych, że po otrzymaniu pisma z Warszawskiego Urzędu Wojewódzkiego w sprawie zorganizowania „Tygodnia Dziecka“, w dniu 25 maja r. b. urządzono na ulicach miasta i w cukierniach sprzedaż znaczków, z czego zebrano zł. 289.79. Wydatki na kupno szpileczek i posłańców wyniosły zł. 5.88 — czysty dochód wynosi zł. 283.91.

Komitet przyjął do wiadomości sprawozdanie p. Prezydenta i wyraził podziękowanie pp. Prezyd. Ostaszewskiej, Sędzinie Cichockiej, Śmigielskiej, Wiesenbergowej, Sędziemu Cichockiemu, Naczeln. Bliźnińskiemu, Zaleskiemu i Wiesenbergowi za pracę, podjętą przy sprzedaży znaczków.

W toku narad zaproponował p. insp. Bandas, by celem zdobycia większej kwoty na rzecz „Tygodnia Dziecka“, urządzić zabawę na Placu Florjańskim. Zebrani zaakceptowali inicjatywę p. Inspektora. Ze względu jednak na dużą ilość dzieci Komitet, na wniosek p. Zaleskiej postanowił urządzić zabawę na boisku miejskim w sobotę 30-go maja r. b. Wejście na zabawę dla dzieci bezpłatne dla dorosłych zaś za opłatą 30 gr. Do urządzania zabawy dla dzieci z poczęstunkiem zaproszono pp.: prez. Ostaszewską, sędzinę Cichocką, Śmigielską, Zaleską, Zybertównę, kpt. Falemana, inż. Woynę, Rogackiego, Cynamona i Jankowskiego. Następnie p. F. Tyszkę, dyrektor Kasy Chorych zaproponował urządzić zbiórki na dochód „Tygodnia Dziecka“ w instytucjach bankowych. Komitet projekt powyższy zaakceptował i powierzył wykonanie tych czynności skarbnikowi, p. Bliźnińskiemu. P. Insp. Bandas zaproponował zwrócić się do Towarzystwa Muzycznego, celem urządzania w teatrze koncer-

Za spokój duszy ś. p.

Aleksandra Poraj-Różyckiego

Prof. Gimnazjum im. Władysława Jagiełły

w sobotę, dnia 30 maja o godz. 8 rano odprawione zostanie w Bazylice Katedralnej nabożeństwo żałobne o czym zawiadamiają

Dyrekcja i Rada Pedagogiczna
Gimnazjum im. Wład. Jagiełły.

tu. Komitet zaakceptował wniosek p. Inspektora i zaprosił p. Prezydentową Ostaszewską, Sędzinę Cichocką, Śmigielską, Prezydenta Ostaszewskiego i Zaleskiego do porozumienia się z Towarzystwem Muzycznym, celem urządzania koncertu w środę, dnia 3 czerwca r. b.

P. Prezydent Ostaszewski proponuje urządzić przedstawienie w kinach, a w czasie antraktywów wygłosić przemówienie, Komitet zatwierdził propozycję p. Prezydenta i na wniosek p. Inspektora Bandasa powierzył wykonanie powyższej sprawy p. Jankowskiemu.

Na wniosek p. Inspektora Bandasa Komitet po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos: P. Sędzina Cichocka, Prezydent Ostaszewski i inni, postanowił urządzić loterię fantową dnia 1 września r. b.

Ważne dla nauczycieli szkół średnich.

Ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego wydało zarządzenie, mocą którego przedłużony został dla nauczycieli ostateczny termin składania egzaminów na prawo nauczania w szkołach średnich do r. 1933.

Świetlica Zw. Strzeleckiego

Staraniem Zarządów Zw. Strzeleckiego Powiatowego i Oddziału Płock, urządzona zostanie w lokalu przy ul. Misjonarskiej 10 Świetlica Zw. Strzeleckiego.

Otwarcie świetlicy nastąpi w dniu 30 maja w sobotę, o godz. 7 wiecz.

Nadzwyczajne XXII Posiedzenie Rady Miejskiej

Prezes Rady Miejskiej zwołał na dziś t. j. piątek d. 29 V. godz. 6 m. 30 wiecz. nadzwyczajne XXII Posiedzenie Rady Miejskiej celem dokonania wyboru nowego zastępcy członka Komisji Obwodowej Wyborczej № 2 do Sejmu na miejsce zmarłego niedawno ś. p. Stanisława Klimkowskiego. Posiedzenie nosi charakter ściśle formalny, ale nie mniej musi się odbyć — dlatego obecność wszystkich Panów Radnych jest nie tylko pożądana, ale wprost konieczna.

Zebranie w sprawach bezrobocia

Jak się dowiadujemy, zapowiedziane na sobotę godz. 4 popoł. do Ratusza zebranie w sprawach bezrobocia w Płocku rozbudziło powszechne zainteresowanie. Na zebranie to zaproszono 54 osoby ze wszystkich sfer miejscowego społeczeństwa. Widać dalszego bezrobocia stałe przed nami w swej najgroźniejszej formie i przygotować się do walki z nim należy zawczasu i wszechstronnie.

Wyjazd Pana Prezydenta miasta.

P. Prezydent miasta wyjechał w środę na wieczór służbowo do Warszawy. Powrót jego spodziewany jest w sobotę rano.

Domowe księgi meldunkowe i listy.

Ministerjum spraw wewn. wyjaśnia m. in., że księgi domowe i listy przeznaczone są dla celów kontroli nad wykonaniem przez ludność obowiązków meldunkowych.

Rozporządzenie to upoważnia m. in. wojewodów do wprowadzenia obowiązku utrzymywania domowych ksiąg i list jednocześnie Upoważnienie to może mieć zastosowanie tylko w większych miastach, w których obok domowych ksiąg meldunkowych zachodzi potrzeba utrzymywania listy osób, zamieszkujących w danym domu w postaci wykazu lokatorów, umieszczonego w branie domu.

Umieszczenie członków rodzin w takim wykazie jest zbędne. Kwestja

umieszczenia w wykazie nazwisk służby domowej, ew. nawet sublokatorów, powinna być rozstrzygnięta stosownie do panujących zwyczajów do rzeczywistej potrzeby

Wprowadzenie obowiązku utrzymywania domowych ksiąg meldunkowych lub list w gminach wiejskich lub na obszarach dworskich, jest — zdaniem MSW. zbędne i stanowczo niewskazane, — ponieważ warunki kontroli ruchu ludności są na wsi naogół nader uproszczone i stosowanie tam tych środków kontroli nie byłoby usprawiedliwione rzeczywistą potrzebą.

Zasada ta jednakże nie znajdzie zastosowania w wyjątkowych wypadkach np. w gminach o wyjątkowo intensywnym ruchu ludności w rejonach pogranicznych, fortecznych etc.

Kronika ogólna

Organizacja pracowników umysłowych obejmuje 200 000 osób

W Warszawie odbyła się konferencja centrali zawodowego ruchu pracowników umysłowych przy udziale upoważnionych przedstawicieli. Delegaci postanowili powołać do życia naczelną zawodową Radę pracowników jako centralę centralnych związków zawodowych pracowników umysłowych.

Termin podpisania umowy połączeniowej ustalono na dzień 10 czerwca r. b.

W skład naczelnej zawodowej Rady pracowniczej wchodzić będą delegaci 175.000 zorganizowanych pracowników umysłowych, a powstąpieniu centralnej organizacji ZZUP, liczba pracowników umysłowych wzrośnie do 200.000 przed stawiając pod względem cyfrowym drugą świecącą organizację pracowników umysłowych.

Zjazd nauczycieli geografii w Gdyni

25 maja w Szkole Morskiej w Gdyni nastąpiło otwarcie 5 ogólnopolskiego zjazdu nauczycieli geografii. Na zjazd przybyło około 500 uczestników z całej Polski. Zjazd zajął prezesa komitetu organizacyjnego, prof. Pawłowski. W imieniu Ligi Morskiej i Kolonjalnej złożył życzenia gen. Orlicz-Drescher, w imieniu m. Gdyni honorarz rządu Biały, w imieniu geografów T. Stwa Krajoznawczego prezesa Janowski, w imieniu Instytutu Bałtyckiego, dyr. Borowicz. Prócz tego liczni reprezentanci Ligi Morskiej i Rzecznej, Związku Pionierów Kolonjalnych i t. d.

Po przemówieniach powitalnych wybrano prezydium, na czele którego stanął prof. Sujkowski, poczem rozpoczęły się wykłady prof. Sobieskiego z Krakowa o dziejach Pomorza. Prof. Romera na temat „Wisła, szkoła praw przyrody i praw ludzkości“, prof. Wojtowiaka z Poznania na temat — „Poglądy niemieckie w 19-tym wieku na dostęp Polski do morza“, poczem przemawiali prof. Bujak na temat „Polska i morze na tle literatury naszej lat ostatnich 12-u“ i prof. Limanowski z Wilna. Wieczorem odbyły się wybory głównego zarządu, komisji rewizyjnej i komisji redakcyjnej.

Czy jesteś członkiem

Z. O. K. Z

W związku z umieszczonym przez nas „Apelem“ p. dyr. P. Augustyna otrzymaliśmy od Zarządu Polskiej Macierzy Szkolnej Oddział Płocki, pismo, które poniżej podajemy.

REDAKCJA.

W sprawie Kursów oświatowych w wojsku.

W № 118 „Dziennika Płockiego“ z dnia 22 b. m. ogłosił p. dyr. P. Augustyn „Apel“ do społeczeństwa w sprawie utrzymania kursów dla analfabetów żołnierzy garnizonu płockiego.

Zarząd Płockiego Koła P. Macierzy Szkolnej, również jak i członkowie Koła, którzy brali udział w dorocznym walnym zebraniu, uznaje potrzebę i pożytek tych kursów i dlatego ze swej strony przyłącza się do „Apelu“ p. dyr. P. Augustyna.

W odezwie zaznaczono, że Macierz w bieżącym roku tych kursów nie prowadzi z braku funduszy, lecz tylko, w miarę możliwości, subwencjonuje.

Na zebraniu Zarządu dnia 20 maja zostało to stwierdzone nie poraz pierwszy, bo odpowiednia uchwała została przyjęta 27 października 1930 r.; 4 XI zawiadomiono p. dyrektora Augustyna, że Macierz z swych funduszy nie może pokryć budżetu kursów, prosi więc o zwrócenie się do T-stwa Polskiego Białego Krzyża, który jest instytucją specjalnie powołaną do prowadzenia pracy oświatowej w wojsku.

Dla bliższego wyjaśnienia przytaczamy kilka cyfr.

W r. 1930 Macierz w Płocku wydała na prowadzenie kursów w 4 Pułku Strzelców i 8 P. A. P. zł. 1124 zł; na to się złożyły: całe saldo z 1929 r. zł. 147 gr 2; wszystkie składki roczne: zł. 510 — resztę pokrył Zarząd Główny z Daru Narodowego 3 Maja

W r. 1931 p. dyr. Augustyn budżet kursu wojskowego oblicza na zgorą 2000 zł; tymczasem Płockie Koło Macierzy po wypłaceniu ostatnio na kurs 100 zł w dniu 20 maja posiada w kasie 2 zł. gotówki.

Zbiórka na Dar Narodowy w Płocku w r. 1931 dała czystego dochodu, nie licząc list ofiar w szkołach, zł. 915 gr. 40.

Suma ta jest własnością Zarządu Głównego, który z Daru Narodowego utrzymuje 19 szkół średnich, 13 szkół handl., 33 — rzemieślnicze, 38 szkół powszechnych, 35 burs i tyleż ochron dla 2 i pół tysiąca dzieci.

Zarząd Koła Płockiego zwrócił się z prośbą do Zarządu Głównego o przyznanie dla kursu wojskowego całej zbiórki lub jej części.

W każdym razie dla pokrycia kosztów kursu nawet i ta suma nie wystarczy, dlatego Zarząd Koła gorąco popiera „Apel“ p. dyr. Augustyna.

Zarząd Koła Płockiego
Polsk. Macierzy Szkolnej.

ROZMAITOSCI.

Człowiek ze skrzelami.

Człowiek ze skrzelami? Brzmi to śmiesznie, „wąż morski“, czy inna „kaczka“ dziennikarska, spłodzona pod wpływem zbliżających się letnich ogórków. Człowiek taki jednak istnieje w rzeczywistości i jako medyczne curiosum opisany jest w medycznym tygodniku przez heidelberskiego prof. uniwersytetu dr. A. Simona. Nie należy przypuszczać, że ten fenomen natury oddycha jak ryba skrzelami, że mógłby na wzór ziemnowodnych zwierząt przebywać w wodzie jak rak lub żaba. Człowiek ten oprócz skrzeli posiada także najnormalniejsze płuca. Ciekawe to zjawisko zostało odkryte przypadkiem Człowiek ten z powodu jakiejś choroby kazał sobie prześwietlić gardło i wówczas rentgeno - logiczne zdjęcie wykazało, że w gardle posiada on normalnie rozwinięte skrzela. Niezwykle ten fakt ma jednak pewne uzasadnienie, wiemy bowiem z embriologii, że płód ludzki, liczący 20 dni od chwili poczęcia, posiada coś w rodzaju skrzeli, którymi jednak nie oddycha, czerpiąc tlen wprost w krwi matki. Skrzela te przemierzają się w dalszym ciągu rozwoju i zanikają.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

KUPUJCIE I PALCIE TYLKO

„CHEMIGILZY”

— fabryki gilz —

„AMAZONKA”

WARSZAWA — MIEDZIANA Nr. 3.

Do nabycia: Sklep Tytuniowy — Grodzka Nr. 3.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

Łot i niemiły zapach

USUWA

POTOL

z KOGUTKIEM

ŻĄDĄCIE TYLKO z KOGUTKIEM

SPRZEDAJĄ APTEKI, SKŁADY APTECZNE, (DROGERJA)



ZAKŁAD KRAWIECKI

M. Gutkind

Grodzka Nr. 14. — TELEFON 291. 1914

NA SEZON WIOSENNO - LETNI

zaopatrzony w wielki wybór m. terjałów piei wozorzęnych firm.

Garnitury: Wizytowe — Sportowe — Palta.

CENY PRZYSTĘPNE.

Krój wykwinny! — Wykończenie solidne!



ZAKŁAD STOLARSKI

JÓZEFA ARCHITY

W PŁOCKU, UL. TUMSKA. RÓG KOŚCIUSZKI Nr. 1.

wykonywa wszelkie prace w zakres stolarstwa wchodzące, jako to:

całkowite urządzenia biurowe — szkolne — sklepowe — sypialne.

stołowe oraz dnawianie i opakowanie mebli

Wykonanie staranne! — Kilkoletnia gwarancja!

A JEDNAK...

życie przekonywa wszystkich, — iż gilzy —

„UNJA”

specjalnie dwie waty są najlepsze

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

PAPIEROSY:

Syrena, — Egipskie przednie, — Obstalunkowe, — Tatry

poleca **HURTOWNIA TYTUNIOWA**

SZCZEPANA PRASZKIEWICZA

PŁOCK ■ KOSCIUSZKI № 9 ■ TEL. 183.

„Kwitły na odbiór towarów” Związku Obrotu Towarowego przyjmujemy w detalu na równi z gotówką.

KINO SFINKS

Wzruszający dramat pięknej kobiety p. t.

„GRZECH MONIKI”

W rol. gł: Sandra Milowanoff i Rudolf Klein Rogge.

Nadprogram: „Fircyk w załotach” — w 3-ch akt.

Początek seansów o godz. 7-ej i 9-ej wieczorem.

Kino-teatr

„Nowości”

Plac Kościuszki, 5.

Rozmównica telefoniczna, Nr. 361.

Wznowienie wielkiego arcydzieła filmowego

ANNA KARENINA

pg. znanej powieści hr. Lwa Tolstoja.

W rolach głównych: Greta Garbo i John Gilbert.

Ceny biletów: I miejsce — zł 1.20; II — gr. 80

Początek seansów o godzinie 7-ej i 9-ej

W sobotę o g. 5, 7 i 9. — W niedzielę o 3, 5, 7 i 9.

— DR. MED —

T. JASIOBĘDZKI

choroby skórne i weneryczne

analizy krwi

PRZYJMUJE:

w niedzielę 1½ — 2½

Płock, Sienkiewicza Nr. 32 m. 5.

W WARSZAWIE: w poniedziałki czwartki 6—7 PIĘKNA 16 b.

FIRMA

A. Wagner

poleca

ROWERY

marek:

ŁUCZNIK, ZAWADZKIEGO i innych.

Na raty i za gotówkę ze znacznym opustem oraz wszelkie części zapasowe do rowerów. 277



Ulica GRODZKA Nr. 13.

Pisarz podwórzowy z kilkoletnią praktyką poszukuje posady od zaraz względnie od 1 lipca. Łaskawe zgłoszenia do Księgarni Ziemi Mazowieckiej. (1)

Gospodyni z wykwinetnem gotowaniem, poszukuje miejsca w Ciechocinku Pracowała w dużych pensjonatach w Zop potach, Krynicy i majątkach ziemskich. — Referencje dobre. — Zgłoszenia do Administracji „Dziennika Płockiego.” (2)

Pisarz podwórzowy, podoficer rezerwy, kawaler, 4-letnią praktyką, poszukuje posady do podwórza lub pola. Poznań, Piekary 8 m. 10. 340-1

Spółdzielnia Rolnicza Płocka

SPÓŁDZ. Z OGR. ODP.

— W PŁOCKU, PRZY UL. KOŚCIUSZKI Nr. 8 —

— oferuje —

do siewów wiosennych

GRUBY RZEPAK LETNI

HEMOROIDY

CZOPKI HEMOROIDALNE GĄSECKIEGO

„VARICOL” (z Kogutkiem)

usuwają ból — krwawienie — swędzenie i pieczenie.

Czopki hemoroidalne „VARICOL” stosuje się przy hemoroidach w kanale odchodowym, zewnętrzne zaś guzy hemoroidalne skutecznie leczy maść Popowskiego. ■ Sprzedają apteki.

7 pokoi frontowych, I-sze piętro — do wynajęcia od 1 lipca. Królewiecka Nr. 28. 341-3

CZY JESTEŚ JUŻ CZŁONKIEM

L. O. P. P.

Cena ogłoszeń:

Za wiersz milimetrowy lub jego miejsce: Nadesłane przed tekstem 1 str. — 40 gr. w tekście 2 i 3 str. 35 gr. za tekstem, 4 str. — 20 gr. nekrologi — 15 gr. zwykle — 10 gr., drobne za wyraz 8 gr. Wyrazy tłustym drukiem w dziale ogłoszeń drobnych — podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie zł. 1. Fantazyjne tabele i (bilanse) o 50 proc. drożej.

Redakcja i Administracja: Płock — ul. Kolegjalna Nr. 8. — Tel. 168. — Administracja otwarta od godz. 9 do 14; Redakcja od godz. 9—11 rano i 5—6 p.p.

Komitet Redakcyjny. Redaktor odpowiedzialny: Jan Perkowski — Płockie Zakłady Graficzne, Sp. z ogr. odp. — Płock, Kolegjalna, 8. — Tel. 168.